

Zofia Redlarska

Świat opowiadany w poezji dla dzieci i poezji dziecięcej

Dorosły czytelnik bada i opisuje kompozycje utworu. Dorosły czytelnik odkrywa zasady kompozycji, rozpoznaje i omawia podmiot liryczny, oblicza i wskazuje zabiegi poetyckie, określa centralny motyw utworu, sytuacje liryczne. W ten sposób dorosły czytelnik obraca się w sferze poetyki i niezbędne są mu wiadomości z tego zakresu. Koniecznym jest rozpoznanie metafor i epitetów, operowanie odpowiednim kluczem słów i znaczeń. Te dalsze kroki są konieczne w postępowaniu analitycznym dorosłego czytelnika, który szuka odpowiedzi na pytanie, czemu służy taka a nie inna konstrukcja wiersza, taki a nie inny dobór i układ środków stylistycznych. Jaki wreszcie sens z nich wynika? Jak mieści się w całym kontekście kultury, historii, filozofii. Jak cenne okazuje się odczytanie, wiedza historyczno-literacka, pewna wrażliwość, intuicja, obycie w dorobku kultury i sztuki, a także sztuka logicznego myślenia. Na skutek tych wcześniejszych kroków dorosły czytelnik porównuje:

- sytuację liryczną i konstrukcję podmiotu lirycznego
- centralny motyw (temat)
- okoliczności powstania wiersza, utworu
- gatunek literacki
- obraz świata (obrazy zawarte w utworze, tytuły i kolejne partie, tu mogą być wersy, strofy, kolejne całościowe wypowiedzi, które możemy wyodrębnić).

Wkraczamy wówczas w teren wykrywania opozycji i antologii. W ten sposób wkraczamy w kulturę ludzkości. W ten sposób dzieło poety zostaje poddane społecznej ocenie z punktu widzenia ideałów literatury, modeli estetycznych, estetycznych,

Źródło: *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa, t. 1: Telewizja i inne mass media w życiu dziecka – wyzwaniem dla edukacji medialnej*, pod redakcją Jadwigi Izdebskiej i Tomasza Sosnowskiego, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2005, ISBN 83-89190-58-3

estetycznych punktu widzenia sprawności twórczej poety. Natomiast postawa epicka wiąże się bezpośrednio z sytuacją narracyjną. Sytuacji narracyjnej odpowiada monologowa konstrukcja językowa: narracja. Jest ona komunikatem językowym. Liryka wyspecjalizowała się w wyrażaniu uczuć w dziedzinach filozoficznych, refleksji bardzo osobistego zwierzenia. Podmiot liryczny jest przede wszystkim człowiekiem rozważającym. Poezja opowiada o najgłębszych warstwach duszy ludzkiej, o czystości serca, o logice rozumu, łącząc poezję z rozważaniem każdego niemal słowa – znaku, słowa – milczenia, słowa – spojrzenia.

Poeci wzorując się na dzieciach tworzą nierealne krainy, a dzięki obecności mitu dziecka ulega odwróceniu naturalny porządek rzeczy, który sprzyja realizacji najbardziej nawet dziwaczkich pomysłów. Możemy je uporządkować wprowadzając do scenariusza zajęć poświęconych liryce metody aktywne. Wymienię je:

- I Słowa – klucze (określam pole semantyczne)
- II Mapa mentalna (dokonuje wizualnego opracowania wierszy)
- III Przekład intersemiotyczny (używam gestu, maluję obraz)
- IV Techniki dramowe (gram rolę)
- V Interpretacja muzyczna (słucham, muzyka mnie inspiruje)
- VI Notatki interpretacyjne (poszukują sentencji, pointy, określam filozofię utworu)
- VII Dyskusja (podaje argumenty, uczę się słuchania poglądów innych, wyrażam swój sąd)
- VIII Technika stymulacji pytań (uczę się stawiać sensowne pytania)
- IX Zabawy i kreatywność (inspiruję do dopisania zakończenia wiersza)
- X Recytacje (uczę się wydobywania akcentów, rytmiczności, poprawności w wybrzmiewaniu głosek, uczę się recytacji wiersza)

Dorośli czytelnik porusza się po liryce wzbogacony o doświadczenia własnych przeżyć, ciągle na nowo odkrywając po raz kolejny bieg życia. Wychowani jesteśmy na poezji J. Kochanowskiego, J. Słowackiego, A. Mickiewicza, C. K. Norwida, K. Przerwy-Tetmajera, J. Kasprówicza, B. Leśmiana, K. K. Baczyńskiego, K. I. Gałczyńskiego, Z. Herberta, T. Różewicza, ks. J. Twardowskiego, A. Kamieńskiej, W. Szymborskiej, tęsknimy za ofiarowaną nam przez poetę wizję świata. Krocząc ścieżkami poezji szukamy metafory, czyli przenośni, gdyż to ona pojawia się na granicy możliwości języka, jest właściwie próbą wyjścia poza te granice, gdyż nazywa to nieuchwytnie czemu żadne nazwanie nie zdołało sprostać, czego

żaden wyraz sam nie umiał wskazać ani wydobyć. Słowa te apelują do wyobrażeń, wyobrażeń, w których to rodzą się i są przechowywane cenne i rzadkie klejnoty. Dojrzałość intelektualna pozwala na zbieranie tych klejnotów. A jak dzieci dorastają do opowiadania o swoim świecie, jaki świat przedstawiają im w strofach wiersza poeci, którzy otwierają przed nimi ogrody swoich serc i umysłu? Pozwolę sobie na osobiste przemyślenia...

Nastała jesień w złocie i czerwieni, w brązach i radościach wiewiórczych podskoków, w świecie nad zamglonym polem, w pochyleniu jarzębiny, która dziękuje słońcu za lato... Jest już jesień i ona wzbudza tęsknotę za niebem i ziemią. Jednym z poetów, który przedziwnie umiał opowiadać o urodzie ziemi jest nieżyjący już od czterech lat Józef Ratajczak. Wsłuchajmy się w klimat cichej opowieści tym razem o wiosennym lesie.

„Aby nas nie obudzić
Las rośnie cicho,
że nie słychać

Ziemia się kręci
w sekrecie

Cisza. Świat się obraca
Ostrożnie, z troską,
na palcach.”

Józef Ratajczak

Poeci opowiadają dzieciom świat śpiewnie, w jasny i czysty sposób. Czynią to z radością istnienia, wpisują swoje zachwyty do starego albumu wspomnień. Między wersami poetyckimi trwa czytelnik obok tajemnicy świtu, nocy, tęsknoty. Poeci opowiadają dzieciom przez strofy poetyckie o tym, że zatrzymane są na chwilę obrazy świata, otwarte okno, błyszcząca się gałąź brzozy na wietrze, rzeka, która pluszcze i znika, księżyc uśmiechnięty i wystraszony zając i dom pełen myszy. Te chwile w życiu mają jakiś twórczy i logiczny sens. W poezji dziecięcej szukamy motywów domu, miłości matczynej i ojcowskiej, motywów lasu zielonego, rozśpiewanego świergotem ptaków, listów prosto z nieba, które otwiera się drżąca ręką, pękających z jękiem kasztanów; brązowych i lśniących, stru-

mienia gadającego z kamieniem, kwitnącego maku przy polnej drodze, bardzo zielonej żaby, kominka, przy którym możesz ogrzać dłonie.

Przede wszystkim poezję dziecięcą cechuje ponadczasowość, oryginalność treści i form, pojawiają się interesujące kreacje podmiotu lirycznego. Wiersze dla dzieci są rozbudowanymi parafrazami pomysłów i opowiadań o zwierzętach. Ciepło rodzinne, pokora lub przekora podmiotu lirycznego to również cechy poetyckiej twórczości dla dzieci. Postać szczególnie matki jawi się jasną i dobrą, istotną w obrazowaniu świata najbliższego dzieciom, świata, który niesie ukojenie dotykiem dłoni, otarciem łez, często przestrogą i mocą liryczną zamykającą dzień kołysanką, bajką, bajeczką, przypowiastką, fraszką, pointą i bliskością drugiego człowieka.

„... co urzeka,
co raduje,
co się z dzieckiem
wygaduje i wymyśla,
co się spełnia i niespełnia,
te pajęczki, te księżniczki,
puzdereczka, cukierniczki,
takie małe Nic,
jak wata z cukru...”

Zofia Redlarska, GABRYŚIA

Przeczytałam wiele dziecięcych wierszy (ponad 1 000) prezentowanych w edycjach konkursów poetyckich, pisanych przez dzieci (JUTRO POPŁYNIEMY DALEKO, JESZCZE DALEJ NIŻ TE OBŁOKI; ŻŁOTA JESIEŃ POLSKA; DOM RODZINNY; JESIEŃ, KARTOFEL I POEZJA; ONA MI PIERWSZA POKAZAŁA KSIĘŻYC). Dokonałam ich analizy pod względem treści, obrazów świata. Dostrzegłam w nich głębię filozoficznych przeżyć: pożegnania i powroty, oczekiwanie, czujność, przemijanie, tęsknotę za czułością i szaleństwem zabaw i własnym psem lub kotem, a potem dostrzegłam ciekawy koloryt przestrzeni, horyzonty w błękitach, bieli i zieleni wpisane w ramy czterech pór roku.

„Wystarczy zrobić
krok mały
i jesteś już za bramą świata cała

Biegniesz!”

Zofia Redlarska, OLEŃKA

Poeci nauczyli się od dzieci opowiadać świat, a zapewne dzieci od poetów tej opowieści o świecie mogli się uczyć.

Twórczość poetów: W. Chotomskiej, J. Kulmowej, J. Papuzińskiej, D. Wawiłow D. Gellner, ks. J. Twardowski, J. Ratajczaka, Z. Beszczyńskiej, N. Usenko, T. Chudego, E. Skarżyskiej, J. Jałowiec i wielu, wielu innych ukazuje dzieciom świat między niebem a ziemią, uczy obrazowania, uczy posługiwania się słowem i odczytywania jego sensu. I radość jest w nas, gdy dzieci piszą wiersze, wtedy najpełniej mówią o sobie. A nam pozostaje słuchać i słyszeć tego co w duszy gra.

Teofil Lenartowicz – lirnik dziecięcy, lirnik mazowiecki, poeta śpiewak, wielki nauczyciel polskich poetów wierzył głęboko w dziecięcą świętość, której tak światu brak. Tak naprawdę pragniemy dotykać tkliwych poruszeń serca, doświadczać wartości, takich jak franciszkańska prostota.

„Złotniczniku, zrób mi kubek
Tylko proszę zrób mi ładnie.
Zamiast uszka ptasi dzióbek,
Moją matkę zrób mi na dnie,
A po brzegach naokoło
Liść przydrożny niech się świeci,
A po bokach małe siolo,
A na spodku małe dzieci.”

T. Lenartowicz, ZŁOTY KUBEK

W poezji dziecięcej znajdziemy reprezentatywne cechy poezjo-
twórstwa; zabawę słowem wyrażającą się w niebanalnym i bli-
skim poetyce lingwistycznej użyciu, zwłaszcza frazeologicznych
struktur języka, wreszcie pełen humoru, barwny opis sytuacji
i zjawisk odzwierciedlający obyczajowość i mentalność nie tylko
dziecięcą. Poezja dziecięca umożliwia połączenie wszystkich zalet;
wirtuozerii warsztatowej (liryka międzywojenna), zmysłu samokry-
tycznego, psychologicznej wiarygodności i wnikliwości, a przede
wszystkim wycucia oraz rozumienia języka. Poezja jest bliska
życiu, bliższa niż mistycyzm metafizycznych lęków i pragnień odzie-

dziczonych po modernizmie, jest jedną z dróg budowania ludzkiej podmiotowości.

